

WENEZUELA: KOLEJNE PRZERWY W DOSTAWACH ENERGII ELEKTRYCZNEJ

W Wenezueli ponownie dochodzi do przerw w dostawach energii elektrycznej. Dłuższymi blackoutami dotknięte jest od poniedziałku Caracas i co najmniej 14 z 23 stanów. Według organizacji pozarządowej Netblocks załamało się 88 proc. zaopatrzenia w energię.

Szkoły i wyższe uczelnie pozostają we wtorek zamknięte. W Caracas nie kursuje metro. Opozycja i reżim dotychczasowego prezydenta Nicolasa Maduro obwiniają się nawzajem o tę sytuację. Reżim Maduro mówi o aktach sabotażu - atakach na państwową sieć elektroenergetyczną.

Opozycja pod wodzą tymczasowego prezydenta Juana Guaido oskarża natomiast reżim o zaniedbania inwestycyjne, korupcję i niedostateczne serwisowanie obiektów. Wenezuelskie elektrownie zostały znacjonalizowane w 2007 roku. "Ten blackout to dowód, że dyktator nie jest w stanie zażegnać kryzysu" - napisał Guaido na Twitterze. Dodał, że opozycja planuje działania, które podkreślą oburzenie całego narodu.

Guaido zapowiada mobilizację swych zwolenników w całym kraju i poprowadzenie ich w marszu na Caracas.

Poprzednie przerwy w dostawach energii elektrycznej, które zaczęły się 7 marca, trwały na znacznych obszarach kraju ponad 100 godzin. Zawieszono lekcje w szkołach, stanęły zakłady pracy. (PAP)